

Z następującą Niedziłą rozpoczyna się *Adwent*.

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych doniosła, iż JO. Xęz NAMIESTNIK polecił raczył oświadczyć podziękowanie Członkom tejże Rady i Szczołotowych, którzy odznaczili się w pełnieniu swych obowiązków. Wyszczególnienie tych Członków będzie ogłoszonym.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administracji Królestwa wydane 14go b. m. tej treści: Mieszkańcy M. Warszawy, Miast Gubernjalnych lub do rządu tych wyniesionych i miast Powiatowych, od każdej posiadanej przez nich sztuki broni palnej, opłacać mają po kop: sr. 45 rocznie; mieszkańcy zaś wszelkich innych miast i wsi, jak dotąd, po k. sr. 30 rocznie. Opłata powyższa pobierana będzie od kontrybuentów przez właściwe Kassy Skarbowe, poczynając od d. 20 Grud: (1 Stycz.) 1845/6 r., za lat 3 z góry. Mieszkańcy, którzy nie uiszczą opłaty w ciągu 3ch miesięcy, od terminu naznaczonego do wnoszenia takowej, utracą prawo do dalszego posiadania broni palnej. Opłata uiszczona przez kontrybuenta, w żadnym razie nie ulega zwrotowi. Uzyskujący nowe bilety na posiadanie broni palnej w ciągu 3ch lat zakreślonego poboru, bez względu na datę wydania biletów, obowiązani będą zapłacić z góry za cały rok bieżący, w którym bilet zostanie wydanym, tudzież na resztę czasu do końca trójnacji. Fundusz z tej opłaty, służyć ma na nagrody za uбиcie wilków, na koszt obław i użycie innych środków dążących ku wytępieniu drapieżnych zwierząt. Nagrody za uбиcie drapieżnych zwierząt ustanawiają się: Za uбиcie wilka wściekłego z narażeniem życia, r. sr. 20. Za uбиcie wilka wściekłego bez narażenia życia, r. sr. 10. Za uбиcie starej wilczycy, r. sr. 6. Za uбиcie starego wilka, r. sr. 4. Za uбиcie młodego wilka lub wilczycy, r. sr. 3. Za szczenię r. sr. 1 kop. 50. Pozostałości od wydatków z pobranych opłat od broni palnej, dopiero po upływie 1st 3ch, za które pobór nastąpił, na oszczędność Skarbu odpisywane być mają.

Dla zastąpienia Aptek od wszelkich szyskan, przy odbywaniu rewizji dla wynalezienia defraudowanych tytoniów, tabak i sygar, Komisja Rz: P. i Skarbu, Reskryptem swym z d. 17/29 Wrześ: r. b., postanowiła, ażeby rewizje aptek w celu wykrycia defraudowanych tytoniów, tabak lub sygar, były przedsiębrane tylko w razie otrzymania wyraźnej w tej mierze denuncjacji, pod odpowiedzialnością denuncjanta za fałszywe doniesienie; ażeby w tych miejscach, gdzie jest Lekarz rządowy, do

składu delegacji rewizji apteki w powyższym celu odbyć mającej, tenże zawsze był powoływany, niezależnie od Członka ze strony Władzy policyjnej delegowanego i Urzędnika Skarbowego, gdzie ten ostatni znajduje się; ażeby w miastach gdzie nie ma Lekarzy rządowych, przywołani byli do asystencji, przy rewizji aptek, Lekarze wolno-praktykujący, w razie za niebytności ich w miejscu, lub odmówienia asystencji (co w protokóle ma być wyjaśnionem), delegacje rewizyjne nietykając się naczyń, środki lekarskie zawierających, co z nadpisów widzieć można, ograniczyć się winny na obejrzeniu piwnic i składów; w salach expedycyjnych i laboratorjach mogą żądać utworzenia takich tylko naczyń, które do zachowania w nich tytoniu, tabaki lub sygar są podobnemi; nakoniec: że wykryte w aptece objekty tabaczne, podobnie jak w każdym innem miejscu, powinny być przez rewidujących zabrane, i do dalszego postąpienia wedle przepisów właściwemu Urzędowi skarbowemu odesłane. (G. Pol.)

Dyrektor Exploatacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, ogłasza niniejszem, że po ukończeniu zabudowań na Stacji głównej drogi żelaznej w Warszawie, pociągi odchodzące dotąd z tymczasowo urządzonej szopy, od jutra wyruszać będą z miejsca właściwego, to jest: od domu położonego przy rogu ulic Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. Wejście, sprzedaż biletów, expedycja pakunków, oraz sale osobowe, umieszczone są w samym środku głównego gmachu. Expedycja zaś towarów i innych ciężarów, pozostaje nadal w dotychczasowym miejscu. — Za Dyrektora: Kolberg.

Magistrat M. Warszawy. Gdy wedle przepisów, wszelkie budowle nowo-wystawione, tudzież reparacje znaczniejsze winny być podane do ubezpieczenia od ognia, najdalej w sześć miesięcy po ich ukończeniu, a to pod karą Rsr. 4 k. 50 za każdy rok opóźnienia na miejscową Władzę i z osobna na Właściciela wymierzyć się mającą; Magistrat zatem zawiadamiając o tem Właścicieli domów w mieście Warszawie i przedmieściu Prądze położonych, wzywa ich, iżby unikając zagrożonej kary, wszelkie budowle przez siebie nowo-wystawione, w oznaczonym terminie podawali do ubezpieczenia, przez złożenie w Magistracie szacunków od Budowniczych wykwalifikowanych uzyskać się mających. Uwiadamia ich również, że którzy z nich przyznanego przez Dyrekcję Ubezpieczeń wynagrodzenia za pogorzele od r. 1817 wydarzone w ciągu lat 6ciu, licząc od daty 9/21 Września 1844 r., iako dnia ogłoszonej ustawy przez Rząd z Kassy Dyrekcji Ubezpieczeń nie odbiorą, za poprze dniem

udowodnieniem, że w miejscu pogorzałych inne odpowiadającej wartości budowle odbudował, ci utracą prawo nazawsze do tego wynagrodzenia, i takowe przejdzie na własność ogólnych funduszów Dyrekcji Ubezpieczeń. — Prezydent, *Graybner*. Naczelnik Kancelarji, *G. Jahohowski*.

Wiadomo, że Szanowny Kardynał *Mozzofanti*, wielbiony powszechnie Literat (rodem Włoch), tyle posiada języków europejskich i azjatyckich, ile może żaden Człowiek od początku świata nie miał takiej nadzwyczajnej zdolności. Mówi on dobrze i po polsku, a nawet mi. Kazanie w tym języku. Donosimy, że jeszcze w sklepie ubogich Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności można widzieć własnoręczny jego napis po polsku, złożony z tych dwóch wierszy:

Serce nasze o BOŻE stworzone dla Ciebie
Pokój gdzie ma? w Tobie na ziemi i w Niebie.

J. Mozzofanti

(W onegdajszej Gazecie Warszawskiej jest obszerny artykuł o tym Kardynale.)

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* przy ulicy Kraków: Przedm., w pałacu Potockich, odebrała: *Wiadomość historyczna o Cudownym Madalu*, wybitym na cześć Niepokalnego Poczęcia Najświętszej Panny MARIJ, przez Xiędzę M. Zgromadzenia XX. Misjonarzy w Krakowie; zł. 2 gr. 15. *Wody mineralne Szczawnickie* w Królestwie Galicji, chemicznie rozebrał przez Teod. *Torosiewicza*, Aptekarza Lwowskiego; 12, Kraków; zł. 1.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera dla *Ociemniałych* zł. 5, od X. na intencją urodzin K.....

Księgarnia S. H. *Merzbacha* odebrała nowo wyszłe dzieło pod tyt: *Joryka Podróż uczuciowa* przez Francję i Włochy, z angielskiego *Wawrzyniec Sterne*, przełożył B. W. W obecnej epoce literatury, zmysłowej, czytanie książki, w której każda stronica, każde słowo technie uczuciem najczystszeń, wyłaniem dziecięcej naiwności, razem łzę i uśmiech pobadzić zdolne; czytanie książki, która serce wznosi a nie rozdziera, będzie dla przesyconych umysłów tem samym, że tak powiem, co orzechwiająca rosa po skwarnym dniu, co cisza z grody domowej po długiej wędrówce pełnej morderczych przygód. Styl sławnego Anglika będzie naszym wzorem szlachetnej prostoty; opowiadanie jego wypadków, niewychodzących z obrębu zwyczajnego życia, budzi przecież najmocniejsze zajęcie. Wydanie jest przepyszne; zdobi je 12 rzadkiej piękności drzeworytów. Cena złp. 9.

(Art. nad.) Będąc amatorem *Piwa* a mając pragnienie, wstąpiłem do Szynkowni w domu narożnym N° 336, przy ulicy Kraków-Przedm., wprost pałacu Potockich; nie tylko że znalazłem Piwo wyborne, ale oraz prawdziwą rozrywkę. Jest tam w klatce *Szapak* uczony, który zastę-

puie i Gospodynię i Szynkarkę. Wymawia bowiem bardzo wyraźnie i z nadzwyczajną grzecznością różne słowa, a szczególnie gdy kto wchodzi do szynkowni, *Szapak* zaraz woła: *Goście idą! Goście idą! Kasiu daj Piwa! Proszę Panów siedzieć!* Gdy Gość wypije, *Szapak* znowu woła: *Kasiu daj jeszcze Piwa!* Gdy który z Gości nudzi się, *Szapak* woła: *Maczku daj tabaki.* Przy tej okoliczności przypominamy, że w pewnej Traktjerji przy ulicy Trębackiej, niegdyś był także *Szapak* gadający, ale nie innego nie gadał, prócz gdy jaki Gość wychodził, *Szapak* wołał: *Proszę zapłacić!* i nieraz wydarzało się, iż ta odezwa uważającego ptaszka, ochroniła Gospodynię od straty. — *Autawolcz.*

W Nrze 45 *Tygodnika Rol-Technol.* między innymi znajduje się: Uwagi nad ugiem. Środki zaradcze i ochronne na terazniejszą chorobę kartofli. Celujące gospodarstwo w Wiel. Xtwie Poznańskiem. Dla miłośników herbaty chińskiej.

Kurs wczorajszaj: Listy zastawne nowe, za 100 zł. od r. sr. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 20) do r. sr. 14 k. 81 (zł. 98 gr. 22); wartość kuponu k. 25¹/₂.

Wczoraj w Wiel. Teatrze w czasie Baletu *Zimowe zabawy*, JP. i J. Pani *Turczynowiczowie* na żądanie powtórzyli taniec *Polka*. — Wkrótce daną będzie *Fiorina*, nowa Komedja w 2ch aktach z francuzkiego.

Anglja. — Z *Irlandji* co raz nowe dochodzą wiadomości nader nieszcześliwie; prócz głodu i nędzy, wydarza się morderstwa. — Od lat kilkunastu co rok w *Gwibell*, bywał dawany B. I. składkowy na dochód zagranicznych wychodźców; teraz postanowiono dochód z takowego balu przeznaczyć na korzyść Szkół okręgowych w *Cyty*.

Francja. — *Xcna Aumale* (Omali) 15go b. m. szczęśliwie porodziła Syna, któremu Król nadał tytuł *Xcna Konde*; a zatem Król *Ellip* ma już 10go Wauka. — Piśma z *Algieru* z dnia 9go b. m. wznowiają wieść o powstaniu w *Marokańskiem*; tamże głoszą o zajęciu krwawej walki między korpusem Jenerała *Bourjoll* (*Barzoli*) i Pułkownika *St. Arnaud* a *Flittasami*. W prowincji *Oranu* pomimo nadziei znaczących posiłków, trwa jeszcze stan niepewny. Jenerał *Thierry* wyruszywszy z *Oranu* 26go z. m. z 2ma bataljonami, 2ma szwadronami i 4ma armatami, połączył się z Jenerałem *Lamorici-re* (*Lamorysjer*) który w północnej stronie *Maskary* działa przeciw zbuntowanym pokoleniom. Marszałek *Bugeand* (*Biużo*) 2go b. m. znajdował się w biwaku pod *Merdszą*. W prowincji *Algieru* trwa spokojność. Powstanie w *Marokańskiem* miało wybuchnąć na pograniczu *Algierji*, dokąd *Abdelhader* dla wzniecenia fanatyzmu, sprowadził 300 głów z Francuzów zabitych pod *Sidi Braham* i 300 ienców francuz; fanatyzm wzniósł się jeszcze za przy-

byciem wychodźców algierskich, którzy oświadczyli, że nie mogą dłużej żyć pod władzą niewiernych. Wszystkie te pokolenia tworzą teraz armję przeciw Francuzom. — P. *Dubost* urzędnik ieneralnego zarządu poczt, ukończył swoją pracę, o nowych zmianach w systemie pocztowym. — Jenerał-Port: *Campans* (Kampan) umarł w *Tuluzie*, po długiej chorobie. W r. 1792 wstąpił jako ochotnik do armji, a w 4ry lata później był już Jenerałem brygady. W bitwie pod *Stawkowem* (Austerlitz) został Jenerałem dywizji; *Napoleon* uważał go zawsze za Jenerała pierwszego rzędu. — Zwłoki sławnego Zoologa *Richard* (Bisza) spoczywające od r. 1802 na smętarzu Śtej KATARZYNY w miejscu nieznanem, przeniesione zostały na smętarz we wschodniej stronie stolicy. — Marszałek *Bużo* 5go b. m. znajdował się w *Koraisz* u stop gór *Beni Urag*; przeciw pokoleniu *Beni Tighriet* wykonano wycieczkę, która pozabiła *Arabów* 100 ludzi w zabitych, 200 w więzach i 6,000 sztuk bydła. W skutek tego *Beni Amer* poddali się na łaskę i niełaskę. Jenerał *Bourjolly* (Burżoli) 31go z. m. i 1go b. m. wykonał wycieczkę przeciw *Flittasom* i zabił im 200 ludzi. Pokolenie *Beni Zug Zug* przez chwilę zachwiane w swojej wierności, wróciło do gorliwej uległości, i wydało młodego finatyka mieniącego się *falszywie Bu Maza*. Flittasy mają być surowo ukarani; zamiarem jest otoczyć ich i wprowadzić życie im darować, ale ich rozproszyc i przenieść w rozmaite miejsca do ciężkich robot. — P. *Nujac* (Njużak) urzędnik ministerstwa spraw zagr: wysłany został do *Tunetu*, aby Beiowi wręczyć wielki Krzyż orderu legji honor.; i prócz tego ma misję do *Włoch*. — P. *Rossi* zostanie na poselstwie w *Rzymie* przez czas pobytu N. Cesarza MIKOŁAJA we *Włoszech*.

Hiszpanja. — Królowa udzieliła Jenerałowi *Kordowa* żądaną dymisję, z urzędu tymczasowego Jenerał-Kapitana Nowej Kastylii i Gubernatora Madrytu. Pierwszą posadę ma otrzymać Jenerał *Oribe*, drugą Jenerał *Fulgosio*. — W *Madrycie* surowo nakazano, aby ustały wszelkie *szulernie*, a nawet niewolno bawić się w gry hazardowne w kasynie; czem obraził się sławny bogacz Bankier *Salwandy*, który jest zarządcą tego kasyna, zwłaszcza, gdy policja śledzi teraz takowe zabawy.

Holandja. — 17go b. m. odsłonięto w *Hadze* posąg *Wilhelma 1go*.

Niemcy. — Posel Portugalski przy Dworze Pruskim, Kawaler *de Barbosa*, przybył z *Lisbony* do *Berlina*.

Turcja. — Sultán 31go z. m. był w arsenałach świadkiem spuszczenia wspaniałej flegaty z warsztatu; 31go z. m. zwiedził Szpital w *Jem Bagdze*, zbudowany kosztem Sultánki Matki. Nazajutrz Sultánka wyprawiła w *Jem Bagdze* ucztę dla *Dam Seraiu* i *Dam Wezyrów*.

— W *Dardanelach* poż w pochłonął 200 domów, dwa meczety, dwa bazary i synagoge. — Turcy są pewni, że dotąd trwa przepowiednia *Mahometa*, iż jego wyzwancom na wieki będzie każdy *Czwartek* najszczęśliwszym. Co teraz sprawdza się, gdy *Reszid Basza* został przez Sultana mianowany Ministrem spraw zagr: we *Czwartek*.

Włochy. — N. CESARZ Rosyjski ma nabyć zamek *Zisa* w bliskości *Olivuzzo*; tu Dostojny Monarcha zabawi ieszcze przez kilka tygodni, a na wiosnę wróci. Prócz *Dum dworskich*, *Marszałka dworu* *Hrabiego Szwałow*, *Lekarzy przybocznych* i *Tajnego Sekretarza* *Barona Chambeau* (*Szambu*), bawią w *Palermo* *Hrabowie Neselrode*, *Potocki*, *Chreptowicz*, *Minister Meindorff* i inni. Dla *Don Karola* przygotowano pałac *Belmonte* w *Aquasanta*; prócz tego, spodziewają się Wielkiego *Xięcia Toskańskiego* i znakomitego *Prąfata z Rzymu*. Posel francuzki miał zapowiedzieć przybycie 2ch *Xiążąt francuzkich*. — N. CESARZOWA Rosyjska podrowała odieżdżającemu pruskemu Jenerałowi *Brandenburg*, kosztowny naramiennik i pierścień dla jego *Małżonki*; ale te klejnoty zostały Jenerałowi w *Hotelu skradzione*. — W *Palermo* spodziewany jest *J. C. W. Wielki Xiążę KONSTANTY*.

Rozmaitości. — Poeta *Dante* pomimo swego wielkiego ienjsza, utrzymywał przed iednym ze swoich Przyjaciół, że sztuka więcej może, niżeli natura. Przytoczył na dowód, że ma kota tak wynuczonego, iż mu w czasie gdy ie lub czyta, trzyma w swych łapkach zapaloną świecę; i dla przekonania, zaprosił Przyjaciela na wieczernę. Ten przybył i przyniósł z sobą przykryty półmisek, oświadczaając zdziwionemu *Poecie*, że przyniósł potrawę, którą bardzo lubi. Skoro usiedli do stołu, przywołano kota, który w najprościejszej postawie, trzymał świecę zapaloną w łapkach. Ale zaledwie gość odchylił pokrywę półmiska, wyskoczyły dwie myszy, które tam były ukryte, a kot natychmiast rzucił świecę, puszczając się w pogoń za myszami. Tu dopiero ziwstydzony Poeta uściskał Przyjaciela, dziękując mu, że go przekonał co może natura. — Na pewnej zabawie tańcującej, zaczął *fircyk* pewnego *Jegomości* w podeszłym wieku, spokojnie siedzącego »Dla czego Pan taki zamysłony? warto, abyś Pan zabrał się do *Walcu*, *Mazura*, lub *Szota*.« Odpowiedział mu ów *Jegomość*: »Niech dla *Wacpana* zostaną dwa pierwsze specjały; a rozkaż trzeci przynieść tylko z octem i z oliwą, chętnie przystaję na jego zaprosiny.

W iednym z *Kalendarzów* *Polskich* zeszłego wieku, takie jest określenie tytułów *pieniędzy*, które i w wieku XIX na wartości nie straciło:

Grosz, gield, glejt, daemonium, zowia, i mamona,
Ze różne ma godności, różne i imiona;
A wszak, kłoby najgodniej chciał grosz tytułować,
Niech go pomai z urzędu *totumfac* mianować.

S Z A R A D A.

W liźbie będa *piersi trzeci,*
Drugie czwarte w głowie siedzą,
Wszystko większy gust w nas nieci,
Do tych raczy co się jedzą.
(Zeszła Szarada *Rezpostarcie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jener: Lejt: Paniotia z Lublina; Krukowiecki Jan b. Jener: z Onego; Kwilecki Joz: Hr. z Poznania; Lebidow Marc: Lekarz z Brześcia Lit. (G. P)

DONIESIENIA.

KANTOR LOTERJI KLASYCZNEJ, pod firmą TYCZ, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 740, obok Cukierni P. Juwen, prosi najuprzejmiej posiadających LOSY Loteryjne z tegoż Kantoru, aby z wymianą takowych na 5tą klasę, wprost do wspomnionego Kantoru tak-kawic zgłaszać się raczyli, gdyż dla odnoszenia onych do mieszkań, nikomu powierzonym nie będą. W tymże Kantorze tak całkowitych iako i częściowych LOSÓW (życzący sobie szczęścia probować w nadchodzącej 5ej klasie) dostać można.

MYDEŁA toaletowego po zł. 1 gr. 15 i 20 za sztukę, iak i na funty; **MYDEŁA** mydełowego służącego do golenia, po zł. 2 gr. 20; dostać można przy ul: Nalewki pod Nr 2257, u Jana Werner.— Pówyższe Mat-ryjały pod tejsze samej cenie znajdują się na Krak: Przedm: pod Nr 451 w domu dawniej Rezlera, w Składzie Porcelany, u Pana Müller.

KANTOR LOTERJI KLASYCZNEJ, przeniesiony został z Nru 804 przy ulicy Leszno i Orlej, pod Nr 43 przy ulicy Stare Miasto, w którym dostać można LOSÓW kupnych do 5ej klasy. *Łyższkie wiecz.*

Osoba odjeżdżająca do **PETERSBURGA** 1go Grudnia, życzy sobie mieć Towarzystwa tej podróży, na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Gołęziej pod Nr 175, na 1 piątrze.

POWÓZ podróży zwany Tarantas, w dobrym stanie, jest do sprzedania za stałą cenę Rsr. 50 czyli zł. 333 gr. 10. Chcący nabyć lub widzieć, zechce się zgłosić do Składu Fabryki Miutera przy rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i placu Dzieciątka Jezus Nr 1837.

Ktoby miał do zbycia różne **DZIKIE DRZEWA**, iako to: Brzoskwinie, Morcle, Gruski, Śliwki, Jablonie, tudzież Róże; zgłosić się zechce do Ogrodnika Ogrodu Saskiego

CUKIERNIA w mieście Sandomierzu, położona w Rynku, wraz z Bilardem, jest do sprzedania pod warunkami najkorzystniejszemi iakie tylko być mogą dla Nabywcy. Blizsza wiadomość w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1310, gdzie Straż tegoż domu, każdego w chęci będącego zasięgnięcia informacji, doprowadzi; od godz: 6tej do 10tej z rana.

GEOMETRA przysięgły, przez Rząd patentowany, potrzebnym jest do pomiaru zaraz, znacznych Dóbr; chcący się podjąć, zgłosić się raczy przy przy Senatorskiej Nr 468 i9, do Właścicieli domu.

Potrzebna jest **SUMMA** zł. 8400, mieszcząca się w pierwszej połowie Towarzystwa Ubezpieczeń, do ulokowania na Nieruchomości w Warszawie, wartości zł. 36,000 Towarz: Ubezp.: Wiadomość pod Nr 619 przy ulicy Przejazd, u Rządcy domu.

W domu pod Nr 1771 lit. A. przy ulicy Sto-Jerskiej, jest do zbycia znaczna ilość **POWIDŁEŁ**, ze sliwek węgierek, doskoale urządzonych; takowe razem lub częściowo sprzedane być mogą. Wiadomość powziąć można u Straż pod tymże numerem.

Na skutek upoważnienia Rady Familijnej i presidji Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie w domu pod Nr 629, przez publiczną licytację odbyć się mającą, Handel-Towarów Żelaznych z rygałami i Warsztat Ślusarski z wszelkimi rekwiizytami, do pozostałości s. p. Michała Gąsowicza należące, ryczałtem, oddzielnie Handel, oddzielnie Warsztat sprzedane zostaną. Spis szczegółowy Towarów żelaznych i Warsztatu Ślusarskiego, iakoteż warunki do sprzedaży, przejrzyć można w Kancelarji hipotecznej podpisanego Reienta. *Jan Dziegiatkiiewicz, R. K. Z. G. W.*

SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
z **FABRYKI ALEXANDRA LENTZKIEGO.**
Fabryka zawiadamia Biorących na Prowincję, że ceny zniżyla, nadmieniam, iż ze względu tego, dobroć Piwa jest też sama, i za takowe Fabryka poręcza; cena Oxeftu złp. 80. Biorącemu ciągle i w znacznych ilościach, rabat odstąpiony będzie. — **PIWO BAWARSKIE DUBELTOWE**, Fabryka wkrótce posiadać będzie zdadne do sprzedaży, którego Oxeft kosztować będzie złp. 120, o czem przez Pisma publiczne doniesie.

PANNA obeznana z zarządem gospodarstwa domowego, iak niemniej znająca się na szyciu i praniu, życzy umieścić się w jakim znacznym domu. Wiadomość przy ulicy Nowy świat Nr 1311, w oficyjne na dole, po lewej stronie.

W tych dniach przybyli nowo handlujący **Ogrodnicy** z M. Gannigen, z znaczną partją **DRZEW OGROBOWYCH** w rozmaitych gatunkach, **CEBUL KWIATOWYCH** Hollenderskich, **FLANC** Hollenderskich w rozmaitych gatunkach, i wiele innych **NASION**, z któremi polecamy się Szano: Publiczności; o sprzedaży takowych można się dowiedzieć w Hotelu Lipskim pod Nr 14 Stacji. *Heisler, Ogrodnik.*

Ongdaj wieczorem, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, zginął **PIESEK** z rasy wyżelkow angielskich, łebek, uszki i pół ogona kasztanowate, i wiele lat kasztanowatych. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 466 przy ulicy Bielańskiej, na 2gie piątro, do Oppenhejma Dentysty, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dnia 22 b. m. zginął **PIES** z gatunku wyżłow kurlandzkich, chory na lewe oko; do kogo takowy przybląkał się, raczy go odprowadzić przy ulicy Długiej pod Nr 557, wchodząc z bramy w oficyjne na prawą rękę, na 2gie piątro, nad Rymarzem, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dzis rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3.
TEATR WIELKI. Jutro, 3ci raz *Renegat.* 48my raz *Sylfida.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Comber Sarni, Zaiac, Kwiczoły, Kapton, Połedwica, Pieczeń barania i huzarska, Kotlety cielęce, Potrawy różne, Flaki z pieca i zwyczajne.— Obiad: Kapuśniak, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety z muzuğu z groszkiem, Cielęcina etc.